

Oskar Telech*

Refleksje na temat artykułu Wiesława Śladkowskiego „Idee federacyjne Kazimierza Gregorowicza”¹

1.

Na temat, który wybrałem do analizy, natrafiłem przypadkowo. Niewiele jest bowiem informacji o opisywanej postaci – Kazimierzu Gregorowiczu. Dowiedziałem się o nim czytając jeden z numerów „Annales UMCS sectio F – Historia”. Znajdował się tam artykuł autorstwa Wiesława Śladkowskiego, historyka UMCS, jedną ze specjalizacji którego są czasy powstania styczniowego 1863 roku. Podjąłem się opracowania tego artykułu, w związku z tym tekst ma na celu krótkie zapoznanie z postacią i jej ideami, będącej mniej znaną na tle biografii związanych z powstaniem styczniowym.

2.

Powstanie styczniowe nie ograniczało się wyłącznie do terenów Polski. W ideach części powstańców państwo, do którego dążyli, nie miało być wyłącznie polskim państwem narodowym, powstałym pół wieku później, a odnowieniem unii Polski i Litwy z włączeniem do niej Rusi tj. Ukrainy. Jednym z przedstawicieli tej idei był Kazimierz Gregorowicz, adwokat i naczelnik oddziałów powstańczych w Lublinie. Zaprezentował on swoje stanowisko podczas manifestacji patriotycznej w Horodle w 448. rocznicę Unii Horodelskiej, jednej z ważniejszych z wielu manifestacji okresu przed powstaniem styczniowym. Zapis i prezentacje swoich poglądów przytoczył w swoim pamiętniku *Zarys główniejszych wypadków w województwie lubelskim w r. 1861*.

Unia Polski i Litwy była, jego zdaniem, jedynym w historii dobrowolnym połączeniem się dwóch ludów różnego pochodzenia. Przetrwiała ona próbę czasu i różne perturbacje i była korzystna dla obu narodów. Gregorowicz uznaje ją jednak za wadliwą i „grzeszną” z ważnego powodu, jakim było pominięcie włączenia Rusi. Proponował on utworzenie federacji Rusi, Litwy i Polski, bez precyzowania szczegółów ustrojowych do czasu zapewnienia państwowości i pokonania zagrożenia ze strony Rosji. Hasło federacji – Rzeczypospolitej Trojga Narodów – Gregorowicz uznawał za wystarczające przy wezwaniu do budzącej się wtedy mocno świadomości narodowej Ukraińców.

Po swoim przemówieniu Gregorowicz wezwał do podpisania ułożonego przez niego aktu odnawiającego unię horodelską, z włączeniem do niej Rusi. Akt ten spotkał się z pozytywnym odbiorem uczestników, z których

* Oskar Telech – student trzeciego roku kierunku Stosunki międzynarodowe I stopnia na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, praktykant Centrum Europy Wschodniej UMCS.

¹ W. Śladkowski, *Idee federacyjne Kazimierza Gregorowicza*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia”, Vol. 51 (1996), s. 63–73.

wielu go podpisało. Został on jednak później kolportowany w zmienionej wersji, osłabiającej akcent unii i kładącej większy nacisk na sprawy Polski. Gregorowicz w swym pamiętniku uznał, że zmiana została dokonana przez koła przeciwstawne federacji i chcące włączenia ziem litewskich i ruskich do Polski, związanych z Mierosławskim i Kurzyną.

Jego idee nie znalazły także uznania wśród działaczy ukraińskich, związanych z organizacją Hromada – związek z Polską uznawali oni za rozbiór Ukrainy. Wśród stronnictwa Czerwonych, do których Gregorowicz jest zaliczany, rozważano scenariusz federacyjny bądź niezależnościowy. Jednak do jednoznacznej deklaracji nie doszło w późniejszych miesiącach powstania i wroście stronnictwa Białych, którzy odrzucali jakąkolwiek ideę federacji.

Na emigracji w Paryżu Gregorowicz próbował reaktywować swoje idee, legitymizować je argumentami historycznymi i ustrojowymi. W jednym z polskich klubów nawet zalecono uroczyste obchodzenia dnia odnowienia Unii Horodelskiej 10 października oraz prowadzono kursy nauki języka i literatury ukraińskiej w celu szybszego porozumienia się narodów.

Generalnie jednak idee i postać Gregorowicza nie stały się szerzej znane i miały więcej przeciwników, niż zwolenników. Był on jednak prawdopodobnie jednym ze zwolenników jak najszerzego równouprawnienia i porozumienia się narodów Rzeczypospolitej po odrodzeniu wśród inteligencji powstania styczniowego.

3.

Obecnie zauważalne jest pojawienie się tego elementu – uznania powstania styczniowego za wspólną walkę wielu narodów – w polityce historycznej Polski i Ukrainy. Również wśród niektórych środowisk białoruskiej opozycji zwrócono się ku postaci Konstantego Kalinowskiego², którego imieniem nazwano pułk białoruskich ochotników walczących po stronie ukraińskiej³. Temat ten zasługuje na uwagę ze względu na jego niejako „ekumeniczny” i wielonarodowy charakter. W przyszłości powiązanie się coraz większej ilości mitów narodowych pomiędzy te różne narody, może prowadzić do ułatwienia przyjaznych stosunków pomiędzy nimi.

² *W Brukseli rozpoczęła się konferencja Kalinowskiego*, Belsat, 21.06.2022, <https://belsat.eu/pl/news/21-06-2022-w-brukseli-rozpoznala-sie-konferencja-kalinowskiego>, [dostęp: 10.09.2023].

³ *Batalion im. Kalinowskiego tworzy pułk złożony z dwóch batalionów*, Belsat, 21.05.2022, <https://belsat.eu/pl/news/21-05-2022-batalion-im-kalinowskiego-tworzy-pulk-zlozony-z-dwoch-batalionow>, [dostęp: 10.09.2023].